

Prenumerata „Kur. War.“
wyreż w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do-
płaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kan-
terze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie r. nr. 8.
(w tem mieści się już opłata po-
stowa za przesyłkę rs. 1 kop. 80,
oraz na opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmują się ro-
cznie półrocznie i kwartalnie.
Reklama nadawana do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Elżbiety Królowej Węgierskiej.
Jutro: S. Feliksa Waleśkiego Wyznawcy.
Niedziela: Ofiarowanie N. M. P.
Poniedziałek: S. Cecylii Panny Męczenn.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 29
Zachód „ „ 4 „ 2.

Długość dnia god. 8 minut 33.
Ubyło „ „ 8 „ 2.

Wtorek: S. Klemensa Papieża.
Środa: S. Jana od Krzyża Wyznawcy.
Czwartek: S. Katarzyny Panny Męczenn.
Piątek: SS. Konrada i Piotra Aleks. W.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W przyszłą niedzielę przypada uroczystość OFIAROWANIA NAJŚWIĘTSZEJ MARJI PANNY, która w kościele Opieki S-go Józefa na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, obchodzoną będzie uroczystym dopołudniowym Nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją, w połączeniu z przywiązaniem do tej uroczystości obrzędem ponowienia ślubów zakonnych przez miejscowe zakonniczki.

— Q — W Nr 213 *Moskiewskich Wiadomości* wyczytaliśmy nader zajmujący artykuł o prawie dramatycznej własności. Jest to raczej sprawozdanie z odbytego niedawno w Moskwie zjazdu prawników.

Na posiedzeniu tem, sekretarz istniejącego w Moskwie „Stowarzyszenia rosyjskich dramatycznych autorów“ p. W. J. Rodisławski wystąpił z raportem w kwestji praw autorskich utworów grywanych na scenie.

W raporcie p. Rodisławskiego wyjaśnionemi zostały zasady powyższego prawa wypływające z istniejącego obowiązującego prawa.

Prawo tedy literackiej własności—według słów autora artykułu Moskiewskich Wiadomości—rości się z jednakową siłą do wszystkich literackich produkcji, a tem samem i do utworów scenicznych drukowanych jako też i do pozostających w rękopiśmie. Naruszenie zaś tego prawa tak jak każde inne ściągające się do autorskiej własności, zalicza się do literackiej konfrakcji i pociąga za sobą karną i cywilną odpowiedzialność.

W ustawie takiej odnośnie do zasady prawnej rzecz się jasno i wyczerpująco przedstawia. W ten bowiem sposób prace dramatyczne zarówno oryginalne jak i tłumaczone, wchodzą w zakres literackiej własności. Autor zarówno pierwszy jak i następnymi wydania samowolnie zozporządza. Przedstawienie zaś na scenie utworu winno być w znaczeniu prawnem, w tym samym duchu pojętem, co opublikowanie utworu drukiem.

Prawo w drugiej połowie art. 1,684 Ustawy karnej powiada, że takiej samej karze jakiej podlega wydawca wydrukowanej lub przedrukowanej książki bez zezwolenia autora, podlega także dyrektor teatru, który bez zezwolenia dramaturga przedstawił na scenie jego utworu sceniczny bez różnicy czy to było przedstawienie pierwsze, drugie, trzecie i t. d., dla tego, że wszystkie przedstawienia dramatyczne scenicznego dzieła jednakie w obec prawa posiadają znaczenie.

Tak więc autor zarówno do pierwszej edycji z rękopismu jak i do następnych posiada najzupełniejsze prawo; autor zaś dramatyczny znajduje się w temże samem własnościowem prawie co do swoich utworów scenicznych ilekolwiek razy takowe przedstawionemi by były na scenie.

Rozporządzenie powyższe ma za sobą szereg ważnych racji.

Autor może rozporządzać absolutnie swoim dziełem—mamy w tej chwili na myśli dzieła sceniczne—ponieważ liczne mogą być wypadki, w których nieuszanowanie autorskiej własności nie tylko, że odbiera możność korzyści materialnych autorowi, ale zarazem może przynieść znaczną szkodę natury czysto moralnej. Autor naprzykład nie życzy sobie wprost, aby dzieło jego było wystawionem na publicznej scenie ze względów literackich. Dalej wystawiając na scenie utwór dramatyczny bez woli autora odbieramy ma możność wprowadzenia zmian jakie by mógł uznać za konieczne dla dobra utworu a pośrednio dla dobra jego literackiej sławy. Autor znając niedostatek sił danego teatru, nie życzy sobie, aby towarzystwo dramatyczne niedoborem swoich artystycznych sił, naruszało i krzywiło wewnętrzną wartość scenicznego dzieła. Tu już bowiem zostałoby naruszenie nie tylko osobiste prawo autora, ale zarazem wprowadzono by w błąd publiczność co do właściwej doniosłości twórczej myśli autora i jego godności literackiej.

Przypuśćmy, że autor nie życzy sobie, aby utwór jego wprowadzono na scenę bez jego obecności i współudziału. Tymczasem ktoś bez wiedzy autora przedstawia dramat na scenie samowolnie, krzywiąc cha-

raktery, myśli, sytuacje i t. d. Czyż w podobnym wypadku zachodzi tylko uszczerbek własnościowy. W teatrze X grano sztukę dobrze, w teatrze Y. taż sama sztuka odegrana była jaknajgorzej. Tu już krzywda większą jest od samowolnego przedruku książki, który to przedruk mógł być tylko wierną reprodukcją dzieła.

Dla tego też słusznie państwo ustanawia dochodzenie prawne za samowolne przedstawienie każdej cudzej dramatycznej produkcji bez względu na to, czy takowa była lub nie była publikowaną drukiem i w teatrze.

Podaliśmy powyżej czytelnikom w najlżejszym streszczeniu artykuł z „Moskiewskich wiadomości“ gdzie kwestja w mowie będąca przedstawiona jest z niezmierną ścisłością i w sposób najzupełniej wyczerpujący.

Co do naszych stosunków autorsko teatralnych, zaznaczyć możemy przy tej sposobności, iż takowe dziś lepiej stoją aniżeli dawniej.

Nie dawne to czasy kiedy korzyści materialne we względzie powyższym równały się prawie zeru.

Miejmy więc nadzieję, że one coraz bardziej ulepszać się będą. Rozwój sztuki dramatycznej, a idące za tem wzmaganie się produkcji scenicznych miejscowych, koniecznem to czyni.

Wiadomości miejscowe.

— Mylił by się grubo ten, kto by sądził, że tandeta obejmuje wyłącznie rzeczy stare, przechodzone, mniej lub więcej zniszczone, że krój ubiorów przez retortę tandeciarza przechodzących przypomina czasy przedpotopowe albo co najmniej, dalekim jest od wszelkich wymagań mody dzisiejszej.

Słyszeliście zapewne czytelnicy o szerokich rozmiarach przemysłu, prowadzonego zagranicą w zakresie tandeciarskim. W większych miastach znajdują się warsztaty i pracownie całe, gdzie ze starych materiałów lub ubiorów na pół zniszczonych, wyrabiają się modne inexprymable, modniejsze jeszcze kamizelki, szykowne tużurki i najnowsze paletoty.

Ztąd ów szyk, z jakim ubiera się w Paryżu np. niższa klasa ludności, służba lub robotnicy. W Wiedniu przemysł ten powiększa się do rozmiarów eksportu tak, że wszystkie większe miasta Królestwa i Cesarstwa zarzucone są wyrobami tandeciarskimi wiedeńskimi, które często za nowe sprzedają się nieświadomym.

W Warszawie na tym polu wyrobiła się poważna konkurencja produktów swoich z przewozowemi. Nie cena, nie stopień zniszczenia, ani miejsce sprzedaży jest najważniejszą konkurencją warunkiem, lecz *krój i forma*, tak bardzo cenione przez młodych rzemieślników i wszystkich w ogóle ubogich a „eleganckich“ warszawiaków.

Krój, czyli tak zwany powszechnie *szyk* są tu przepłacane i wynagradzane na wagę złota. Nic nie znaczą wytarte rękawy lub plamy na połączach, — kupujący nie zważa na wadliwą tkaninę, w którą zaklętą jest fantazja krajowego ubioru krawca—artysty: — pomyśl po płaca tu, tak jak w sztuce.

Jestto poezja tandety, wyższość warunków estetycznych nad tak grubo pozytywnymi, jak gatunek materiału lub trwałość wyszarzanego kordu.

Konkurencja atoli pomieniona rozszerza się wciąż z korzyścią interesów *miejscowego przemysłu*. Nasi tandeciarscy nie dadzą się na punkcie tej to *estetyki* wyprzedzać tandeciarszom zagranicznym, choćby ci o „telegramach“ codziennie donosili, przejawy formy, przejęli i tajemnicę powodzenia.

I oto przechodzi czytelniku obok sklepów tandeciarskich, a ujrzyz w wystawach: nowe paletoty angielsko szlafrokowe, do złudzenia imitujące modne dziś okrycia męskie, koszule z kołnierzykami otwieranymi, — również utwór ostatniej mody, — i krawaty à la Byron z należytemi sprzączkami i zapinkami.

Bodaj to emulacja, choćby wiedeńskich przybyśców!

— Tej zimy nie możemy się użalać na brak ptastwa w naszym mieście.

Nie licząc zamkniętych w klatkach, tudzież wron i kraków, napełniających wrzaskiem ogród, spotyka-

my na ulicach mnóstwo różnorodnych ptaków o jaśkrawych barwach, dotychczas nieznanym.

Kto ciekawy z bliska się im przyjdzie, niech spojrzy na ulicy na główki dam naszych.

Począwszy od maleńkich kolibrów, znajdziemy tam kanarki, papugi, kuropatwy a nawet łabędzie.

Niedawno, wchodząc do jednego z magazynów, sądziliśmy raczej, że to nowy gabinet zoologiczny. Tyle tam było skrzydlatych stworzeń, wypchanych całkowicie i na drążkach, zupełnie jak w gabinetach pomieszczonych.

Dostarcza ich nam głównie Paryż i Cesarstwo. Słyszeliśmy o zakontraktowaniu przez jednego z kupców naszych różnych ptaków z północnej Rosji za kilka tysięcy rubli.

Moda ten przemysł stworzyła.

Kto wie, może też wszechwładna moda zniewoli wkrótce panie do noszenia na swych główkach całych gniazd z ptasiemi rodzinami, lub nawet żywych i śpiewających ptaków.

Obawiać się jednak należy, aby ta piękna, skrzydlata połowa rodu ludzkiego, jak ją teraz śmiało nazywać można, sprzykrzywszy sobie pobyt tu na ziemi wśród nas ludzi po ziemi stąpających, — nie uleciała z czasem w chmury.

— Ramy naszego pisma są zbyt szczupłe, a wymagania dziennej kroniki zbyt pośpieszne, ażeby od razu objąć w opisywanych przez nas faktach wszystkie szczegóły na oddzielne wymienianie zasługujące.

Przy wczorajszym naszym sprawozdaniu o wieczorze w Towarzystwie Muzycznym, oddając sprawiedliwość wyborowi i wykonaniu wchodzących w skład tego wieczoru utworów, nie wspomnieliśmy o trio Mendelsohna, na fortepjan, skrzypce i wiolonczelę. (PP: Józef Wieniawski, Łojko i Altvater).

Zbytecznem z naszej strony byłoby oddawać pochwały grze p. Wieniawskiego, który uzyskał już Europejskie uznanie; p. Łojko już kilkakrotnie zyskał u nas pochwalną wzmiankę; dodać wszakże należy, iż pan Altvater, wiolonczelista, występujący pierwszy raz na estradę Towarzystwa Muzycznego, wybornie dopełniał całości, oddając swoją część z uczuciem, inteligencją i przejęciem się wysokimi przymiotami kompozycji mistrza. W ogóle wykonanie tego tria zasłużyło pod każdym względem na uznanie znawców.

— Wczoraj odbywały się próby dla doświadczenia siły i wytrzymałości nowo-wybudowanego mostu kolei obwodowej. W tym celu kilkanaście lokomobil razem zgromadzonych przejeżdżało po nim od rana aż do trzeciej godziny po południu. Próby udały się i most odpowiadać ma zupełnie swemu zadaniu.

— Przypominamy członkom Towarzystwa Zachęty Słuk Pięknych w królestwie, że tylko ci z nich będą mieli prawo do udziału w losowaniu w m. Grudniu r. b. nabytych przez Towarzystwo dzieł, jakoteż i otrzymania jednego egzemplarza reprodukcji, który posiadać bilet z opłaconej 5-rublowej składki. Należy więc pośpieszyć się z dopełnieniem tej formalności w kancelarji Towarzystwa, u p. Górnickiego Kustosza.

— Pani Eleonora Petrilli, uczennica Viardot Garcia zamierza w przyszłą sobotę wystąpić z koncertem. Ostatnio śpiewała pani Petrilli w Lublinie, gdzie jej jeden z tamtejszych krytyków przyznał głos trzykławowy.

— W księgarni pp. Gebethnera i Wolffa na składzie głównym znajduje się „Nowa tablica statystyczna wszystkich krajów na kuli ziemskiej znajdujących się“, opracowana podług Ottona Hübnera, a wydana obecnie nakładem i drukiem Józefa Kaufmana. Rzeczona tablica zawiera: 1) Nazwy Państw, 2) ich rozległość, 3) Nazwy panujących, 4) Ludność, 5) Wydatki państwa, 6) Długi państwa, 7) Pieniądze papierowe, 8) Obieg biletów bankowych, 9) Wojsko na stopie pokojowej, 10) Flotę wojenną, 11) Flotę handlową, 12) Przewóz i wywóz, 13) miasta stołeczne, 14) Ludność. Niniejsza tablica jest jedną z najlepszych!

— Od nowego roku 1876 wychodzić będzie dodatek do „Wędrowca“ poświęcony modom.

— Do szczegółów o koncercie na korzyść niezdolnych studentów, odbyć się mającym w dniu 28 b. m., dodajemy, że biletów nabyć można w księgar-

niach Gebethnera i Wolffa, oraz Hösicka, a także w cukierni Toura, w dzień zaś koncertu przy wejściu do Wielkiego i Małego Teatru.

— Dowiadujemy się, że od Nowego Roku wychodzi znowu pod redakcją pana Jana Kuleszy, pismo dwutygodniowe dla dzieci, p. t. „Świat“.

— W dawnym hotelu Angielskim otworzoną została w tych dniach księgarnia i skład nut p. Henryka Trenklera.

— W saloniku jednego z domów przy ulicy Ś-tor-Jerskiej, kilka dni temu zgromadziło się kilkanaście osób.

Do fortepianu usiadła panienka, odgrywając z kolei utwory Szopena i Moniuszki. Rozmowy przycichły i wszyscy z uwagą przysłuchiwali się muzyce.

Naraz, panienka wydaje krzyk, łapie się za czoło i obsuwa się z krzesła. Obecni pospieszili na ratunek i przekonali się, iż przyczyną przestraszenia był duży pajak, który zwiesił się na nitce, wpatrywał się w grającą, a następnie spoczął na jej włosach.

To nam przypomina zdarzenie jakie miało miejsce w Lizbonie w starożytnym kościele Panny Marji Be-tleemskiej. Podczas nabożeństwa niedzielnego modlący się, ujrzeni spuszczałego się ze stropów świątyni olbrzymiego pajaka.

Ogromna pajęczyna jak chmura zawieszona była u sklepienia.

Przestraszeni ogarnęli publiczność i wszyscy obecni zaczęli uciekać cisnąc się tłumnie do drzwi.

Potwór spuścił się na kapelusz pewnej kobiety, a przestraszony jej rozpaczny krzyk, zbiegł na posadzkę, uciekając ku wielkiemu ołtarzowi.

Krzyk się wzmógł—zaczęto dusić się we drzwiach.

Jakiś odważniejszy od innych młody człowiek zastąpił drogę pajakowi, schwycił go i uduślił.

Okazało się, że od wielu wieków administracja kościelna, nie oczyszczając kościoła, przyczyniła się do wychowania tego niezwykłego owadowego zjawiska.

— Advent przypada dnia 28 b. m. w Niedzielę. Roznosiciele opłatków tak jak lat zeszłych, dla zapobieżenia nadużyciom, dawniej się praktykującym, będą zapewne opatrzeni w upoważnienia.

— Dnia 19 listopada 1825 roku, a więc temu lat 50 założono kamień węgielny pod budowę Teatru Wielkiego.

— Dział od rana mamy na ulicach Warszawy mgłę prawdziwie londyńską. Na ulicach nieomal tak ciemno jak w czasie nocnego zmroku, rozpraszanego przez desautskie Towarzystwo gazowe.

— Pewien przyjechał z prowincji do Warszawy. Chcąc natychmiast załatwić sprawunki nie zajeżdżał do hotelu lecz kazał woźnicy stanąć przed pobliskim sklepem, do którego sam wstąpił. Był tyle nieopatrzny, iż płaszcz piękny, nowiuteńki płaszcz zostawił na bryce. Lotem błyskawicy spadł niewiadome z jakich sfer dwaj p. t. rzemieślnicy. Jeden z nich, zatrudnił woźnicę; rozkazując mu z urzędową miną ustąpić z przed sklepu, co też prostaczek z pokorą wykonywał, drugi tymczasowo uniósł płaszcz w swych szponach. Rzeczywiście chwytający ci panowie a nie-pochwytni zarazem sprawiają się *à la minute*.

— Wkrótce opuści prasę „Kalendarz handlowy“ na rok 1876 pod redakcją pana Aleksandra Rajchmana. Znajdować się w nim ma „Taryfa celna“.

— (Art. nadesł.)—Szanowny Redaktorze! Feljetonista twój narzekał niedawno, iż statystyka Załęskiego niema dotąd nakładcy—ubolewanie to prze-niósł także do szpalt „Niwy“ czyniąc z tego zarzut pojedynczym i zjednoczonym firmom księgarskim. W obec tego uważam za stosowne nadmienić, że statystyka Królestwa Polskiego p. Załęskiego od dwóch miesięcy jest już w druku i że wychodzi, jeżeli nie nakładem księgarni to osoby prywatnej, która manuskrypt p. Załęskiego za gotowe nabyła pieniądze. Z uszanowaniem.—Jeden z księgarzy.

— Widocznie kradzieże w kościołach zageszczają się. W nocy bowiem z zeszłej środy na czwartek, ze zwłok osiem-letniego chłopczyka wystawionego w trumnie w oczekiwaniu pogrzebu, w grobowej kaplicy przy kościele N. Panny Marji, ściągnięto nowe buciki.

Krewni przyszedłszy z rana na Mszę żałobną, skonstatowali fakt kradzieży; sprawca jej jednakże dotychczas pozostał jeszcze w ukryciu.

— Dowiadujemy się, że w niektórych tutejszych Ochronach ubogich dziełach, rozpoczęto z nastaniem zimna, wydawanie ciepłego pożywienia.

— (Art. nad.)—Szanowny Redaktorze!—Z powodu artykułu w Numerze 255, o tanich kuchniach zamieszczanego, pozwałam sobie dodać, iż byłoby nader pożądanem, iżby weszło w zwyczaj udzielanie jałmużny żebrażącym nie w pieniądzu, lecz w markach na obiady w kuchni taniej. Od lat kilku trzymam się tego systemu i przekonałem się o jego praktyczności. Udzielanie jałmużny w pieniądzu, całkiem powinno być zaniechanem, bo ono wytwarza spekulację; gdyż przy dającej się obserwować u mieszkańców Warszawy skłonności do udzielania jałmużny, każdy żebrak

z łatwością nie nie robiąc, zbierze na dzień więcej, niż pracowity robotnik zarobi. Tak zaś wyzyskana szkodliwość, bywa obracana na wódkę i gry hazardowe. Udzielanie zatem jałmużny w markach zapobiegłoby droższej spekulacji, a dla biednych rzeczywiście byłoby prawdziwą łaską.

Nie jednemu jałmużna w markach zdawać się może za drogą. Ale właśnie doświadczenie nauczyło mnie, że jałmużna ta mniej wynosi niż udzielana w pieniądzu. Póki dawałem pieniądze, żebracy nachodzili mnie licznie; od czasu gdy zacząłem udzielać jałmużnę w markach, daleko mniej osób zgłasza się po nią; bo spekulanci żebracy nie lubią marek; zdarzyło się nawet, że niektórzy brali ich wcale nie chcieli, albo obok marek dopominali się o datek pieniężny; gdy jednak przekonali się, że przy raz obranym systemie wytrwale obstaje, teraz przychodzą tylko prawdziwie biedni, najwięcej kobiety, które z wdzięcznością przyjmują marki, niekiedy prosząc o dwie lub trzy dla kilku osób rodziny.

Marki na półobiady po kopiejek sześć, są wystarczające, bo talerz zupy z kaszą i kawalkiem mięsa jest pożywieniem czyniącym zadość przynajmniej konieczności. Marki nie odkupi żaden szynkarz, bo mu się na nic nie zda; zatem rozdawanie ich nie podobna się, jak to już wspominałem żebrakom spekulantom.

Gdyby inteligentniejsza i zamożniejsza klasa mieszkańców przyjęła ten system, tanie kuchnie utrzymałyby się samoistnie, a liczba żebraków zamieniająca się w rzeczywistą plagę, spadła by do ilości prawdziwie biednych, a zarabiać nie mogących kalek.

Z uszanowaniem, R. W.

— W miesiącu wrześniu r. b. w gub. Królestwa Polskiego, było pożarów: w gub. Warszawskiej 7 (z podpalenia 1, z niewiadomej przyczyny 6), które sprawiły 26,907 rubli szkody; w Kaliskiej 11 (z podpalenia 2), które sprawiły 28780 rs. szkody; w Kieleckiej 23 (z podpalenia 8, z nieostrożności 4, od piorunu 5 i 6 z niewiadomych przyczyn), które sprawiły 17,195 rs. szkody; w Łomżyńskiej 7 (z podpalenia 1), które sprawiły 10,816 rs. szkody; w Lubelskiej 18, które sprawiły 38,361 rs. szkody; w Piotrkowskiej 18 (z podpalenia 3), które sprawiły szkody 44,880 rs. w Płockiej 11 (z podpalenia 2), które sprawiły szkody 87,516 rs.; w Radomskiej 21 (z podpalenia 4, od piorunu 4) które sprawiły szkody 58,892 rs.; w Suwalskiej 8, które sprawiły 30,413 rs. szkody. W taki sposób w guberniach Królestwa Polskiego było 136 pożarów, które sprawiły szkody na 358,015 rs.

— Ze popyt na jakiś wyrób zależy w wielu razach od blagi, mamy dowód na zapiskach krajowych. Nie jesteśmy wtajemniczeni w cyfry, ale wiemy, że wyrabia się u nas znaczna ilość tego towaru—towar ten ma obdyt, co dowodzi, że posiada dobroć odpowiednią—ale czemu pozyskał ten obdyt? blaga. Ponieważ wiedeńskie zapalki największym cieszyły się rozgłosem, przeto wyrobowi krajowemu dano etykietę zagraniczną... również warszawskiego wyrobu. Nie wielu konsumentów wie, że kupiwszy pudełko wiedeńskich zapalek z ozdobną etykietą chromolitografowaną naklejoną na wierzchu otwierającem się za pomocą elastycznego sznurka, posiada wyrób czysto krajowy. I po co te pawie piórka? tak sam towar, jak chromolitografia na pudełku, nie potrzebują się wstydić swojego pochodzenia. Chromolitografiemi-nowicie, mogłyby rywalizować z zagranicznymi, a jednak zakłady litograficzne, nie robią u nas świetnych interesów: zamówień im brak, gdy taka np. Żyrardowska fabryka płótna, kilka tysięcy rubli rocznie wydaje za granicę na chromolitografje do etykiet dla swojego towaru. Podobno niektóre zakłady artystyczne robiły kroki do układów z pomienioną fabryką, ale te spełzły na niczem; przybywający corocznie ajenci Niemcy, zabierają naszym z pod nosa wszystkie obstarunki... może także, z pomocą blagi.

— W dniu onegdajszym w samo południe, na placu Krasieńskich, odbyło się dziwnego rodzaju polowanie. Tropioną zwierzyną był złodziej, a goniącymi słudzy policyjni.

Złodziej wybiegał się i młynkował jak zając wytrawny. Ale widocznie nie zająca była w nim siła, gdyż jednego z milicjantów zastępującego mu drogę tak gwałtownie uderzył w pierś, że ten runął o ziemię. Na szczęście niektórzy z przechodniów przyłączyli się do gonitwy i rzemieślniczek obsaczony ze wszystkich stron, musiał się nareszcie poddać.

— Nowy dowód zmyślności psów.

W domu jednego ze znanych nam literatów, wielka suka prawie szczeniaki, ma bowiem pół roku, jest niejako piastunką rok przeszło mającego już synka, to jest dwa razy od siebie starszego.

Zwie się Mucha.

Otóż Mucha pozwala malcowi robić z sobą co mu się podoba—ułatwiając mu tym sposobem rozrywkę. Uczy go chodzić, schwytana bowiem za długą sierść, postępuje jaknajwolniej prowadząc niejako malca.

Jeżeli chłopak zaśnie, Mucha nieodstępnie go na chwilę, trzyma mordę nad kolebką, lub położy ją na krawędzi i z troskliwością spogląda na twarz śpiącego. Jeżeli mucha skrzydlata siedzie na czole dziecka, mucha czworonożna odpędza ją natychmiast.

Za obudzeniem się dziecka, Mucha wachluje ogonem obiegając niespokojnie kolebkę, dopóki go nie wyjmą z takowej. Wtedy następuje wspólna znów zabawa, w której zwierzę nakłania się do wszelkich wymagań dziecka. W razie płaczu małego, Mucha biegnie do pani domu, i liże jej rękę skacząc około niej natrętnie, wyraźnie żąda jej współdziałania.

Przykłady tego rodzaju przywiązania nie są rzadkie i doprawdy pod tym względem psy nieraz ludzi zawstydzają.

— Ubogi oficjalista biadał wczoraj przed nami nad dotkliwą stratą jaka go w tych dniach spotkała. Przy wysiadaniu z wagonu w Białymstoku, wyciągnięto mu z torebki podróżnej blisko dwa tysiące rubli w listach zastawnych, których numerów—nie pamiętał Suma ta stanowiła cały majątek biedaka! Ktokolwiekby wpadł na lekkiego chociażby ślad zbrodni niech śpieszy poszkodowanemu z pomocą, a spełni chrześcijański uczynek.

— Panu K. Z. — W wykazie, który podaliśmy, nie mieliśmy co do wiadomej panu książki żadnych szczegółów. Zda się nią być „Przyjaciół“ kalendarz wydany przez A. Porębskiego.

— Prenumeratorowi z Chmielnej. — Rzecz już kilkakrotnie poruszana.

— Z. K. w Rawie. — Zapowiedziane z Nowym Rokiem.

— Według „Mosk. Wied.“ ministerjum skarbu projektuje zaprowadzić opalanie gmachów rządowych węglem kamiennym, by tym sposobem dać poparcie przemysłowi górnictwu. Na początek ma się takie opalanie zaprowadzić w guberniach południowych.

— Wybór miejsca na izbę sądową dla gubernij Północno-Zachodnich dotąd nie jest rozstrzygnięty i waha się podobno między Wilnem a Mińskiem. Owóż mieszczanie, a głównie handlarze tameczni wyznania mojżeszowego, pragnąc przechrzyć szalę na swoją stronę, wysłali temi dniami deputację do Petersburga, gdzie ma się starać o oddanie pierwszeństwa Mińskowi. Miasto ofiaruje 100,000 rubli na urządzenie gmachu sądowego.

— Niejaki M. buchhalter Kancelarii Ziemskiej gubernialnej Chersońskiej jakogłasza, „Kijew. Telegr.“ strwoził 30,000 rs. należących do Ziemstwa. Były to kwoty wydawane mu w ciągu lat sześciu na różne ofiary dla biednych które nie dochodziły swego przeznaczenia. Postępowanie to wykryło się wypadkiem.

— Ogólna przestrzeń rosyjskich dróg żelaznych wynosi obecnie około 18,000 wiorst; kapitał ruchu dosięga w przybliżeniu 1,291 milionów rubli. Ogólna liczba parochodów wynosiła na początku r. b. 3,442 sztuk, z których 607 sporządzone zostały w Rosji; wagonów osobowych było 55,000, a 49,000 towarowych.

— Dowiadujemy się z „Nowosti“, że we wsi Znamienka pod m. Nowomoskowsk (gub. Ekaterynski), dopelniono w d. 10 b. m. morderstwa na całej rodzinie starozakonnych zajmujących się drobną sprzedażą bakali. Obraz to straszny: Na podłodze w trzech izbach znaleziono zbroczone krwią trupy: 7-letniej dziewczynki z głową zmiażdżoną, drugiej 18-letniej z porozdzieraną szyją, jej siostry 16to letniej z roztrzaskaną czaszką, następnie matkę z dwojgiem dzieci, mianowicie z dziewczynką 4ro-letnią i niemowlęciem u piersi. — Ściany obryzane krwią, podłoga nią zalana, kufry porozbijane. Morderstwa dokonano z celem grabieży. Wkrótce sprawców zbrodni wysledzono.

Kronika zagraniczna.

× W Krakowie w d. 13 b. m. zmarła w 48 roku życia Antonina z Myszkowskich Kosińska, żona Adama Amilkara Kosińskiego, znanego powieściopisarza, poświęcającego się obecnie heraldyce polskiej.

× W tych czasach kompanje pielgrzymów przybyła do świątyni w Mahalingan w Indjach, wielkie spotkało nieszczęście. Świątynia rzeczona stoi na cyplu wysokiej góry pokrytej stromemi nierównościami. U podnóża góry, a raczej w środku takowej, dawne łożysko wody, ciągnie się głęboki wąwóz. Tu właśnie parę tysięcy pielgrzymów rozłożyło się na odpoczynek. Jedni zajęci rozmową, drudzy pobożnymi pokłonami, inni jedzeniem. Kilkaś sztuk owiec, ptastwo domowe i t. p., biegało po dolinie, oczekując kolei posłuszenia na pokarm podróżnym. Nagle deszcz ulewny w kilka minut miejsce to zamienił w rzekę. Ratowano się pnąc po stromej górze, przeszło jednakże 200 pielgrzymów porwanych siłą wody, znalazło śmierć w jej wezbranych nurtach.

× Obecnie w Europejskiej Turcji znajduje się około 2,000,000 muzułmanów a przeszło 12,000,000

chrześcijan. Większość ta cierpi najstraszniejsze prześladowanie. Ani majątek ani życie chrześcijanina nie jest bezpiecznem w Turcji. Chrześcijański raju nie jest niczem innem jak tylko niewolnikiem którego praca i życie zależne są od muzułmańskiego prześladowcy, nie szczędzącego ani żony ani córki swej ofiary. Podatek z dziesięciny powiększył się na szóstą, trzecią, a nawet w połowę z obrobionej ziemi, prócz zysków jakie ściągają feudalni bejowie. Oni to zabierają trzecią część zebranej pszenicy, jęczmienia, owsa, a oprócz tego każdy raj wysiać musi trzy funty pszenicy dla ich użytku. Jeżeli bej podróżuje, a zatrzymuje się u nieszczęśliwego raju, gospodarzu w jego domu jak u siebie, wszystkim rozporządza, a nawet żonę i dzieci, jeżeli mu się spodoba. Za zabicie chrześcijanina turek nie odpowiada, a świadczyć przeciwko turekowi w sądach niedozwolone jest rajowi.

× Król Szwedzki Oskar w powrocie swym z Niemiec na jednej ze stacji drogi żelaznej Berlińsko-Hamburgskiej był ofiarą niezwyklej beczelności. Za podany obiad królowi i jego świcie, restaurator przedstawił straszliwie wielki rachunek, oburzając tem króla i otaczającą go świtę. Król Oskar, szczególnie ten rachunek przesłał w oryginale Cesarzowi Niemieckiemu. Chciwego restauratora oddalono ze stacji.

× Prowincjonalny dyrektor teatru Nissen, który od kilku tygodni dawał w Ostrodzie przedstawienia, uległ w tych dniach nieszczęściu. Uderzył się pod koniec przedstawienia głową w lampę z petroleum, w skutek czego nastąpiła eksplozja, którą Nissen na twarzy tak popalony został, że go nie można było poznać.

† W przyszły poniedziałek d. 22 b. m. odprawioną zostanie Msza żałobna za duszę s. p. Stanisława Kosseckiego Szambelana Dworu J. C. K. M. w kościele Opieki S. go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, o godzinie 11-tej z rana, na którą żona wraz z córkami zaprasza Krewnych i Znajomych. —17406—

† S. p. Piotr Leśniowski, b. Oficer Wojsk Cesarzowsko-Rosyjskich, następnie Naczelnik Straży Policyjnej, obecnie Emeryt, opatrzony SS. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 78, w dniu 18 listopada przeszedł do wieczności. Stroskana rodzina zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 20 b. m. to jest w sobotę w kościele S. go Jana, o godzinie 9 tej z rana, odbyć się mające, oraz na wyprawienie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu na cmentarz powązkowski.

† W dniu 13 listopada r. b. w mieście Kaliszu zmarła s. p. Joanna z Puchalskich Strzeżnińska, najlepsza siostra i czcigodna obywatelka. Wotywa żałobna za duszę s. p. Joanny odbędzie się o godzinie 8-mej rano w kościele S. go Antoniego przy ulicy Senatorskiej; na którą siostry zapraszają Krewnych i Znajomych w d. 20 b. m. jako w oktawę śmierci.

† S. p. Adelajda z Grottów 1-mo voto Makomawska, 2-do voto Jaruntowska, wdowa, po krótkiej chorobie przeniosła się do wieczności mając w wieku lat 75. Wyprawienie zwłok nastąpi d. 20 b. m. o godzinie 10-tej z rana z kaplicy szpitala Ewangelickiego, na które siostrzeniec zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłej. —17429—

Wiadomości Polityczne.

„J. de St. Petersburg“ podejmując tezę „Gońca urzędowego“ w artykule podobnie natchnionym, przypisuje wszystkie pogłoski wojenne giełdowcom i protekcyjnistom celnym. Ich to głównie dziełem jest ta trwoga wojenna, jaka spadła w ostatnich czasach na umysły w całej niemal Europie. Egoistyczne te knowania jednak rozbijają się o doskonałe porozumienie trzech dworów północnych i powszechnie uznawaną potrzebę pokoju. Na tych machinacjach nie ucierpi ani też trwały swobodny rozwój ekonomiczny Europy, ani też pokój na wschodzie. Mocarstwa nie przestaną wspólnie z Turcją obmyślać i rozstrząsać takich reform, któreby mogły sprowadzić pokojowe i bezinteresowne rozwiązanie całej sprawy.

Ponieważ dyplomatom i dziennikom urzędowym nie wolno zawsze mówić tego, co się rzeczywiście kluje po za kotarą tajemnic, wolno więc zwykłym śmiertelnikom, do których niekiedy przemawiają, w prawdziwość słów ich nie wierzyć. Jeżeli jednak na ten raz dziennik półurzędowy powołuje się na porozumienie trzech mocarstw, możemy mu zaufać. Zaproszenie arcyksięcia Alberta na ósmego grudnia do Petersburga, stanowi tak wymowny i niewątpliwy dowód istnienia w obecnej chwili dobrych stosunków między obu mocarstwami, że nikomu nie przyjdzie na myśl powątpiewanie. Osobistość arcyksięcia Alberta jest tak wybitną, tak samodzielną, że nie przy-

jęłaby nigdy roli figuranta w położeniu jeszcze fałszywym, lub niejasnem.

Zwycięstwo odniesione przez powstańców hercegowińskich w bitwie z d. 11 i 12 b. m. uważać należy za największe w obecnem powstaniu. Według szczegółowego doniesienia powstańcy zdobyli: całą kolumnę prowianką 20 koni pociągowych, 50 namiotów, 300 odtłocówek 400 koni liniowych i 1 działo. Straty powstańców wynoszą 50 w zabitych i 96 w rannych.

Lubobratycz wyleczył się już z rany, jaką otrzymał w skutec spądnięcia z konia. Wracą on do powstania—a zapewne już powrócił—i zająć się ma przede wszystkim zorganizowaniem rządu narodowego z 9 osób: sam stanąć na jego czele. Jestto osobistość dzielna, gorąca i zdolna. Rząd raz wytworzony zacznie kołatać do Europy. Ale i bez kołatania i bez rządu, Europa nie pozostawi Hercegowiny, a zapewne i całej Bośni w obecnem położeniu.

Dzienniki galicyjskie donosiły w tych czasach o przyjęciu już przez hr. Alfreda Potockiego, marszałka sejmu, obowiązków namiestnika królewskiego w Galicji. Lada dzień spodziewana być miała formalna już nominacja. Tymczasem „Presse“ w rubryce umyślnie na ten cel zajętej, utrzymuje że ze całej sprawa nominacji nie wyszła jeszcze z zakresu przedwstępnych rokowań a załatwieniu jej ostatecznemu w tych już czasach sprzeciwiać się musi choćby ta jedna tylko okoliczność, że hrabia Potocki nie znajduje się w Wiedniu. Zaprzeczenie „Pressy“ nosi datę 16 listopada.

Broszura „Pro nihilo!“ może mieć dla Arnima bardzo złe skutki, jeżeli mu sądy pruskie dowiodą autorstwa tej publikacji. Ogłoszone w niej fakta i depesze urzędowe ściągają samą siłę prawa na autora oskarżenia w trzech punktach: obrazy osoby cesarskiej, obelga na kanclerza cesarstwa i naruszenia tajemnicy urzędowej. Na tym ostatnim punkcie skarga może się jeszcze niesłychanie zaostrzyć, jeżeli opinia prawników orzeknie, iż ogłoszenie depeszy o upadku Thiersa w maju 1873 roku jest jeszcze dziś czynem szkodliwym dla państwa. Gdyby taka opinia zapadła, Arnim stanąłby przed sądami jako zdrajca kraju — i czekałaby go kara straszliwa — Cała sprawa nie zależy dziś ani od księcia Bismarcka, ani od prokuratorów, ani nawet od cesarza: Sądy same mają zarówno obowiązek, jak prawo pociągnąć Arnima do odpowiedzialności — i wkrótce spodziewać się należy rozpoczęcia procesu, który z większym jeszcze prawem niż zeszłoroczny wejdzie do roczników *causes celebres*.

Od kilku miesięcy już karlizm chylił się do upadku. Ten stan słabnących coraz bardziej sił powstania w Nawarze, a zupełnego ich zniweczenia w Katalonii, uzasadnia domniemanie, że przedmiotem listu o którym doniosł wczoraj telegraf, jest jakaś propozycja zgody, któraby położyła kres walce toczzonej na koszt Hiszpanii, a w interesie obustronnych ambicji. Na placu wojny nie ważniejszego nie nastąpiło. Drobne fakta pomijałmy i pomijać będziemy. Znowu liczny oddział karlistów przeszedł do Francji i złożył broń, a w samym kraju, stronnicy Don Carlosa podają się i przyjmują amnestję. Fakt ten do dziś dnia jeszcze nie noszą na sobie znamion tłumnego zbiegowstwa pod sztandarów, świadczą jednak w każdym razie o wewnętrznym rozprężeniu karlizmu.

Księża Walji powitała w Indjach Wschodnich cholera—srożąc się na południu prezydencji madraskiej. Według ostatnich wiadomości plan podróży nie był jeszcze ułożonym: książę bawił jeszcze w Bombay. Lekarze odradzali mu podróż do Madras. Jeżeli książę rady tej usłucha, to droga jego z Bombay skieruje się na wschód, a następnie wybrzeżem morza do Kalkuty.

Dzienniki berlińskie odwołują wieści o zamierzonej jakoby podróży Następcy tronu niemieckiego do Filadelfji w celu zwiedzenia wystawy.

O wojnie domowej i przewrocie politycznym w Liberyi, na zachodo-południu północnej połowy Afryki—brak wszelkich wiadomości. Istniejąca tam rzeczywistość świadczyła chlubnie o zdolności murzynów do cywilizacji. Barbarzyństwo, które teraz targnęło się na porządek społeczny z takim mozołem ustalony—według wszelkich poszlak podługniętem zostało przez panów osadników europejskich, roznoszących po świecie wraz z cywilizacją—okowite, złe obyczaje i chciwość materialnego zysku.

P. S. „Correspondencia“ madrycka nazywa pretensje t. j. propozycje Don Carlosa (w liście do króla Alfonsa) niemożliwymi do przyjęcia. Ale jakie są te propozycje — o tem telegram podający powyższą opinię, zupełnie milczy. Adjutanta generała Quesady z listem wspomnianym spodziewano się w Madrycie w dniu onegdajszym.

Dziś zgromadzenie narodowe rozpoczyna trzecie,

najważniejsze odczytanie projektu nowego prawa wyborczego.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 19 listopada, godz. 11 m. 45 przed południem.

Konstantynopol 18 go.—Rząd otrzymał od Serwerpaszy telegram z d. 14 b. m. donoszący, że pod Muradirią była walna bitwa, w której powstańcy na głowę pobici, zostawili 800 trupów, a w tej liczbie wielu Czarnogórców.

Dubrownik 18 go.—Na wyspie około Gacka—wojska tureckie licznie się zbierają, gubernator hercegowiński Rauf-pasza objął osobiście nad nimi dowództwo. Przedewszystkiem usiłują ocalić Gorańsko i Niksich. Powszechnie spodziewają się stanowczego starcia. Nowe ustępstwa i obietnice rządu tureckiego nie wywierają żadnego wpływu na ludność miejscową.

TRAGICZNE SAMOBÓJSTWO

poruszyło głęboko umysły Wiednia. Hugo Schück, młody, bo zaledwie trzydziestoletni człowiek odebrał sobie życie za pomocą trucizny (cyankali) w willi swoich rodziców w Unter St.-Veit.

Samobójstwa przestały już robić wrażenia w wielkich miastach, ale samobójstwo Schücka jako tragiczny epilog życia, pełnego ślepego szczęścia i najzuchwalszych a zawsze pomyślnych hazardów, jako koniec świetnej kariery giełdowej — ma swoją stronną wielce charakterystyczną i wstrząsającą zarazem.

Schück był jednym z bohaterów owej szalonej epoki spekulacji giełdowych, które zakończyły się tak fatalną klęską przed dwoma laty. Zdolność fachową i bystrość pomysłów giełdowych łączył z szaloną śmiałością i prawdziwie bajecznem szczęściem.

Pierwszy świetny interes udał mu się na akcjach austriackiego banku hypotecznego, na których w przeciągu dni kilkunastu zarobił 200,000 złr. Tak łatwe powodzenie zagrzało go do nowych giełdowych spekulacji. Wstąpił do t. zw. *Wechselbank*, a następnie założył bank nowy p. n. *Interventionsbank*.

Shczęście sprzyjało mu w bezprzykładny sposób; najzuchwalszy, najzapamiętały hazard niósł mu krocie w zysku. Bywały dnie, w których zarabiał do 80,000 złr. Tak niesłychanie łatwe i szybkie zyski uczyniły Schücka lubownikiem namiętnym zbytku, który miał jednak tę szlachetną stronę, że obejmował także amatorstwo sztuk pięknych. Schück kupował dzieła sztuki i płacił je po królewsku.

Krótkie było szczęście bohatera giełdy. Wraz z przesileniem giełdowem zgasła i jego gwiazda. Zamek na łodzie runął w jednej chwili, krocie co przyszły szybko, poszły jeszcze prędzej—co Schück zarobił w godzinie, stracił w jednej minucie. Bank interwencyjny, jego dzieło finansowe, runął, spekulacje zawiodły, akcje straciły wartość—a Schück z wielkiego finansisty zszedł na kuliszera bez kredytu.

Chcąc koniecznie ratować dawne stanowisko, udawał się po pomoc do swoich rodziców, którzy mu pożyczili kilkadziesiąt tysięcy, oczywiście bez skutku. W ubiegły poniedziałek Schück, którego nie opuściły ani na chwilę demon spekulacji i gorączka złota, zażądał od rodziców 50,000 złr. Ojciec odmówił mu tej sumy, co bardziej jeszcze wzburzyło namiętnego szaleńca, który już od dłuższego czasu znajdował się w febrycznym nastroju.

Zamknął się w swoim pokoju i wnet usłyszano, jak rozbijał i tłukł wszystko, oddając się wybuchom gwałtownej wściekłości. Zawezwano lekarza, dra Pelikana, który jednak nie odważył się wejść do pokoju, obawiając się napadu szaleńca, który widocznie w rozdrażnieniu i rozpacz postradał zmysły. Zawołano żandarmów i ślusarza, który odbił zamek.

Nim jednak drzwi zostały otwarte, już acichło w pokojach Schücka. Jakoż zastano go leżącego na sofie, z krwawą pianą na ustach.

Otruł się zażywszy cyankali.

Nim się jednak posunął do samobójstwa, spustoszył w przepyszne swoim pomieszkaniu wszystko, co tylko dało się stłuc lub zgruchotać.

Nawet dzieł sztuki nie uszanowała ręka szaleńca, sławny obraz Schösslera *Venus Anadyomene*, który swego czasu obwożony był po całej Europie a który Schück kupił był za 17,000 złr. zastano pocięty i podziurawiony nożem.

Z dwóch znakomitych krajobrazów zostały tylko szmaty, okrucy pysznych marmurowych biustów pokrywały posadzkę, kosztowne zwierciadło weneckie roztrzaskane w najdrobniejsze szczyrby, meble pogruchtane i połamane...

Tak skończyło się krótkie szczęście giełdzysty.

— **Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.** Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 27-ym b. m., to jest, w sobotę o godzinie 7-jej wieczorem odbędą się wybory Komitetu w roku 1876 urzędować mającego. — Składanie Kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 25 i 26 listopada od godziny 6tej do 9tej wieczorem oraz w dniu 27 od godziny 4tej do 6tej. — O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —17,370—1—3

— Redakcja i ekspedycja główna „Kłósów“, „Tygodnika Romansów i Powieści“, oraz drukarnia S. Lewentala, przeniesione zostały z ulicy Widok na ulicę Nowy-Swiat Nr 39. —16919—

— W dniu 4tym b. m., w Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet (Plac Zielony N° 10), rozpoczęła się nauka „Introligatorstwa“ w godzinach od 9 do 11tej z rana. — W komplecie tym są wakanse. (3—3) —16,646—

— Doktor Zygmunt Michałowski przeniósł się z Warszawy na stałe mieszkanie do Nowo-Mińska. 3—3 —17107—

Aby wszelkim złośliwym przeciw firmie mojej wymierzonym od kilku dni potwarzom tamę położyć, oświadczam niniejszem, iż wszelkie zobowiązania, ciążące mnie, punktualnie realizuję i przytem deklaruje, iż niepłatne jeszcze moje akcepty, z potrąceniem 6% w stosunku rocznym, dyskontować będę.

ARON GLASS.
—17437—1—1

KOMITET TOWARZYSTWA „HARMONIA“

Podaje do wiadomości, iż dnia 20go b. m., to jest w przyszłą Sobotę, jako w rocznicę założenia Towarzystwa, daną będzie w lokalu Harmonii **kolacja składkowa**, dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych; poczem będą miały miejsce tańce.

Bilety na wieczór wydawane będą codziennie w lokalu Harmonii, przy ulicy Długiej, w pałacu Dąbki, w porze wieczornej do włączenia Piątku, czyli 19 b. m., poczem lista zamknięta zostanie i późniejsze zapisy przyjmowane więcej nie będą. —17184—3—3

Zarząd Wód Mineralnych w Solcu

Zawiadamia, że na mocy ustawy wspólki, ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów nastąpi w Warszawie w dniu 12 Grudnia r. b., o godzinie 1 z południa.

Przedmiotem narady będzie:

1. Sprawozdanie z ubiegłego sezonu, mianowicie obejmujące budowę hotelu, urządzenie wodociągu dla wody słodkiej.
 2. Oznaczenie dywidendy.
 3. Plan działania na przyszłość respective na rok 1876.
- 1—1 —17399—

Dr Władysław Belkie,

Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych, przy Szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10 nowy. — Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —16557—5—6

Główna Agentura
ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA
UBEZPIECZEN
KAPITAŁÓW I DOCHODÓW
założonego w 1835 r.

Znajduje się w Kancelarii moim, ulica Królewska, Nr 35 nowy. Jednocześnie mam honor zwrócić uwagę, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo żadnych innych assekuracji nie przyjmuje, lecz zajmuje się **wyłącznie ubezpieczeniem kapitałów i dochodów.**

MICHAŁ LANDE

11—20

—15094—

Magazyn wyrobów platerowanych
NORBLIN i S-ka,

istniejący dotąd w domu W-go Skiby pod Nrem 440, przeniesionym został do domu własnego

pod Nr 444, nowy 73.

Krakowskie-Przedmieście, wprost Wystawy Sztuk Pięknych. —17153—3—12

Redaktor Herman Senni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). — Доводено Цензурою Варшава 7 (19) Ноябрь 1875 г.

Patrz Dodatek.

KRAWATY

w jak najnowszych fasnach, ora: **CHUSTKI NA SZYJĘ**, świeżo otrzymane z **PARYŻA**, w znacznym wyborze poleca

M. WIERZBOWSKIEJ.

2—0 —17253— przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

Magazyn wyrobów srebrnych
T. Werner i S-ka,

przeniesionym został do domu własnego
pod Nr 444, nowy 73,
na Krakowskie Przedmieście, wprost Wystawy Sztuk Pięknych. —17157—3—12

Do sprzedania

PLAC,

przy ulicy Niecałej, obok ogrodu Saskiego, oraz **DOM** przy ulicy Niecałej Nr 614. Wiadomości bliższe u właścicieli tych posesji, Hotel Raymski Nr 12, od godz 10 z rana do 2 po południu. 2—3 —17368—

Wiedeńska Kawiarnia

przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 33 i rogu Marszałkowskiej, poleca codziennie **Paczki** od godziny 3 z południa, po kop. 3. —17071—3—5

Jest do sprzedania

Palcocik jedwabny,

podsztyty i obłożony tumanami, używany, za cenę rs. 65, oraz **garaitarek tumanowy** za rs 35. Wiadomość w składzie futer J. Schneider, przy ulicy Bielańskiej Nr 597. —17130—3—3

WINOGRONA świeże Badeńskie

KURACYJNE, poleca

Handel Win i Delikatesów

Ignacego Lijewskiego i S-ki

Krakowskie-Przedmieście, wprost Św. Krzyża Nr 401. 1—3 —17431—

OSTRYGI OSTENDZKIE ŚWIEŻE

otrzymuje stale Handel

Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic Długiej i Przejazd. Tenże Handel otrzymał świeże **Sery**, jako to: **Chester-Roquefort, Brie, Neuchatel, Camembert, Parmezan i Limburgski** prawdziwy, w małych sztuczach. 12—15—16465

INDYJSKIE

FICI ŚWIEŻE

otrzymał Handel Braci Wróbel
jako nowość poleca.

5—6 —16960—

KASZTANY

pieczone gorące,

codziennie od godziny 4 tej po południu dostać można

w Handlu
Braci Wróbel.

—17340—3—0

Ostrygi Holsztyńskie

świeże

otrzymał Skład A. Stępkowskiego.

Dnia w zoraższego wieczorem, z domu Nr

2 gi, przy ulicy Wierzbowej

wybiegl **PIESEK,**

mały, pokojowy, Afenpinozer, kółty, z ogonkiem i ruskami obcietmi. Odpowiadającemu takowego do powyższego domu Nr 1 mieszkania, zapewniam się **sowite wynagrodzenie.** 1—1 —17427—

Cyrk Leonarda. Ulica Włodzimierska. — Dnia w Piątek dnia 19 Listopada, **Wielkie Przedstawienie.** Towarzystwo pierwszorzędných Artystów i Komików.

Program przy wejściu po kop. 5. Początek przedstawienia o 7 i pół wieczorem.

Ogłoszenie tymczasowe.

Przybywszy obecnie z Württembergii do Warszawy, z wielkim zapasem eleganckich wyrobów z **kości i z kości słoniowej**, zamieszkałem w **Hotelu Lipskim**, gdzie w tych dniach urządzą Sprzedaż wszystkich tych przedmiotów, które i na podarki nadchodzącej Kolendy nadać się mogą, z czem mam zaszczyt polecić się Sławnemu Publicznosci jak i Panom handlującym. O dniu rozpoczęcia sprzedaży, ogłoszę nie zaniedbam.

AGENCI z kaucją, do rozpowszechnienia i sprzedaży wyrobów moich w Cesarstwie, zgłosić się mogą.

L. SCHAUDE,
Hotel Lipski, Nr 49. —17440—

Mam zaszczyt donieść J.W. i W.W. Danom, że przy Magazynie wyrobów Parasolniczych **P. HOFERT**, przy ulicy Senatorskiej, wprost domu Roesslera, otworzyłam

MAGAZYN MÓD
i Sukien Damskich

i takowy zaopatrzony został w znaczny wybór kapeluszy akcesoriów i materialnych, czepce, stroiki, kwiaty, pióra, wszystko w najświeższych modach; —przyjmuje także do roboty suknie i wykonywam wszelkie obstarunki podług życzeń śpiesznie i po cenach umiarkowanych.

Z uszanowaniem

„Aniela.“

—17145—3—3

WIELKI TEATR.

Dziś: Bogini Walhalli. Jutro: Marta.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: W Jesieni. — Młoda Wdowa. Jutro: Febris Aurea.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 19 Listopada 1875 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. k. —	—	—	—	—
Pruskie talary w bil. rs. — k. —	—	—	—	—
Austr. flor. w bil. k. —	—	—	—	—
Obliگی skarbowe 100 rs. (od kup.)	95	85	95	55
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	85	95	55
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	93	50	93	20
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	90	25	89	95
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	89	25	88	95
II s.	82	10	81	80
Listy Likwidacyjne rs. 100	—	—	—	—
Obliگی kolei żel. Terepolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	100	—	99	—
Now. Ros. poz. prem. z r. 1864	217	—	214	—
„ „ „ „ ostempl. . .	210	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1863. . .	210	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .	88	50	—	—
Akceje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	75	—
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	157	50
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	119	—	118	—
Akceje Dr. żel. War.-Terepols.	—	—	—	—
Akceje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akceje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akceje W. T. ubezpiecz. od ognia	101	50	100	50
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akceje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akceje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akceje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akceje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akceje „ „ „ Dobrzyńsk rs. 500	—	—	—	—
Akceje Lipop Ran i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	—	103	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 163 1/2.	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 186 2/3	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych k. 204 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 66 1/2	—	—	—	—
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 42 1/2, rs. 112 k. 57 1/2	—	—	—	—
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 56 rs. 7 k. 54	—	—	—	—
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 r. 05 rs. — k. —	—	—	—	—
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs. 99 r. — rs. — k. —	—	—	—	—
Akceje Banku Handl. w Łodzi rs. —	—	—	—	—

GENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. — Warszawa, 18 listopada r. b.
Pszemica: za korzec funt. 242 pstra rs. 5 kop. 70 do 640, jasno-pstra 6.00—6.75 biała 7.00—7.35, wyborowa — — —
Zyto: wagi 232 polskie rs. 4.55 — 5.00, ruskie 4.50—4.80,
Groch: wagi 262, owarzony rs. — — —, na paszę — — —
Jęczmień: wagi 204 rs. 4.20 — 4.50, **Owies** wagi 142 rs. 2.77 1/2 — 3.20, **Wyka** wagi 262, rs. — — —
Rzepak wagi 2.0, rs. 9.50 do 10.00; **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250, biała rs. — do —; czerwona, rs. 24.00 do 30.00.

Cena okowity dnia 17 listopada.

78% z akcyzą 7 kop. od %

Hurtow. skład. wiadro — 611—642

Pejedyńska szynkarska — garniec 213 1/2 214.

stosunek garnca do wiadra 100:307 1/2.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano ciepła st. 1.6, w południe ciepła st. 1.76. Barometr: 743 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 o 7.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Niniejszem mam honor oznajmić **Szanownej Publiczności**

że otworzyłem przy ulicy Wierzbowej Nr 613, nowy 4, w b. Hotelu Angielskim:

KSIEGARNIE I SKŁAD NUT

pod firmą:

HENRYK TRENKLER.

Księgarnia moja zaopatrzona jest: w wyborowy zbiór największych utworów literatury we wszystkich językach i gałęziach **wszachwiedzy**; w dzieła **Klasyków** i **Poetów** w różnych formatach i oprawach; w ozdobne **Książki upominkowe**; w nader liczny dobór **dzieł dla dzieci i młodzieży**, **Kelążek do nabożeństwa** w oprawach od najtańszych do najzłotniejszych. **Przewodników podróży**, **Mapy**, **Atlasów** i **Globusów** i w bogaty asortyment **nut muzycznych**. **Przenumerata pism krajowych i zagranicznych**, **zamówienia i obstalunki** na książki i dzieła **periodyczne**, oraz **wszelkie zlecenia** w zakres księgarski wchodzące przyjmowane i załatwiane będą z pośpiechem i skrupulatnością. — Z uszanowaniem **H. TRENKLER.** 1-12 — 17303 —

KALENDARZE na Rok 1876.

KSIEGARNIA UNGRA i BANARSKIEGO
Krakowskie-Przedmieście Nr 71

naprzeciw Resursy Obywatelskiej,
P O L E C A:

Ungra Kalendarz ilustrowany 50 kop.

ścienny 15 kop.

- Dziennik 30 kop.
- Kalendarz gospodarski dla kobiet rs. 1.
- Kalendarz przez autorkę 365 obiadów, kalendarz dla gospodyń 60 kop.
- Kalendarz premiowy 30 kop.
- Kalendarz popularno-ziemiański 20 kop.
- Kalendarz Rodziny 15 kop.
- Kalendarz Domowy 10 kop.
- Kalendarz kieszonkowy 3 kop.

Biorącym na tuzyn odstępuje się rabat.

5-10 — 15919 —

PRENUMERATE na rok 1876

na wszystkie bez wyjątku gazety i czasopisma w języku rosyjskim wychodzące przyjmuje

AGENTURA
Russkiego Handlu Księgarskiego
W WARSZAWIE,
przy placu S-go Aleksandra w domu Fuchsa
mieszkania Nr 9.

Tamże są do sprzedania:

- 1) Zbiór postanowień o Cenzurze i Druku, podręcznik niezbędny dla drukarzy, litografów, fotografów, księgarzy i w ogóle dla wszystkich wydawców i redaktorów. Cena Rs. 1 kop. 50.
- 2) Ustawy Sądowe dla Gubernji Królestwa Polskiego. Cena z przesyłką Rs. 4. 10-0 — 16859 —

Księgarnia i Skład Nut

GEBETHNERA I WOLFFA

Krakowskie-Przedmieście, Nr 15

otrzymała na skład główny:

Czytania religijno-moralne

napisane przez

Felikse Eger,

Jest to krótki zbiór 63 testów Pisma S-go, z których naukę życia i obowiązków czerpać możemy. Czytania te mają na celu zastąpienie rozmyślań zbyt trudnych dla wielu myśliwych i uspołeczeń.

Cena powyższego dzieła kop. 75.
Teżże autorki. **Katechizm dogmatyczno-historyczny**, dzieło uznane za najlepszy przewodnik nauki religijnej w wyższej domowej edukacji.

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50.

Do nabycia we wszystkich znaczących księgarniach w kraju i za granicą.
5-6 — 16584 —

KALENDARZYK RUCHOMY (ŚCIENNY),

Wykazujący długość dni i nocy, wschód słońca, oraz spisy świąt uroczystych i nieuroczystych.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji po kop. 15.

NAKLAD

GEBETHNERA i WOLFFA
Krakowskie-Przedmieście Nr 15. — 16964 —

TANIE NUTY. SKŁAD NUT MUZYCZNYCH GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Posiada w zupełnym komplecie **Nuty tanie** w wydaniu Petersa, wydanie to oprócz dzieł klasycznych, zawiera wielki wybór wyjątków z oper, uwertur, pieśni ulotnych, ćwiczeń i t. p. Katalogi najnowsze na żądanie wysyłane bywają bezpłatnie. **Skład Nut** powyższy egzystujący od lat 45-ciu uzupełnia się bez przerwy wszelkimi wychodzącymi nowościami muzycznymi. Brakujące na składzie nuty, w przeciągu 6-ciu dni z zagranicy sprowadzone być mogą bez podwyższenia ceny. Zamówienia z prowincji od rubli pięciu, wysyłane bywają franco. 4-6 — 1626 —

Najnowszy i najpraktyczniejszy wykład Snów, czyli Sennik, oraz najnieomylniejszy sposób wygrania na każdej loterii,

spisał dla pożytku grających w loterie

Kazimierz Horalezyk,

W. ANCYC

Kraków, 1875, in 12°, ozdobione drzeworytami, wydanie A Noweckiego. — Cena kop. 45, z przesyłką na prowincję kop. 55.
Skład główny w Księgarni

Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. — 1240-6-6

Panna

kompletnie uzdolniona do strojów damskich, potrzebna jest do Magazynu pod firmą Z. Tobolewicz, ulica Freta. — 1694-3-3

W dniu 17 (29) Listopada r. b. w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji:

1° O godzinie 1 i pół z południa **Nieruchomość** w Warszawie pod Nr 25031, położona przy ulicy Wolności, zawierająca lokal kwadratowy około 8129. Wadium do tej licytacji wynosi rs. 800, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 2731 kop. 33 i pół.

2° O godzinie 2 z południa **Nieruchomość** w Warszawie pod Nr 1487 przy ulicy Siennej położona, zawierająca lokal kwadr. 3359. Wadium do licytacji wynosi rs. 1500, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7429 kop. 75.

O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Kancelarii W-go Podpisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u poświadczającego przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 14 zamieszkałego obrońcy — **Leon Alojzy Rotwand**. Patron. 1-3 — 17345 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Na Jesienny i Zimowy Sezon, otrzymałem

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘSKIEJ.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne od rs. 18-26; Szak Pałta Jesienne. od rs. 13-22; Pałta Zimowe od rs. 14-32; Marynarki od rs. 7-12; Marynarki podszyte barankami. od rs. 15-22; Garnitury Myśliwskie od rs. 17-22; Kurki do Polowania. od rs. 8-12; Bluzy do konnej jazdy od rs. 6-8; Barki z rękawami i Angielskie. od rs. 17-34; Hakeloki od rs. 18-25; Garnitury tużurkowe od rs. 23-32; Garnitury żakietowe od rs. 22-28; Garnitury frakowe od rs. 24-30; Szlafroki od rs. 12-18; Ubioru raane od rs. 12-18; Spodnie jesienne i zimowe od rs. 5-8 k. 5; Pałta zimowe dziecięce od rs. 10-15; Dziecięce garnitury od rs. 5-8 k. 50; Dziecięce garnitury marynarkowe od rs. 10-12; Kamizelki Liońskie aksaminowe po rs. 5; Kamizelki Staszewskie po kop. 3 k. 50; Dziecięce Pałta obszyte futerkiem od rs. 3 do 12 i od rs. do 14.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia, obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis à vis Kościoła S-go Antoniego.

17372-2-0

POLKA

wykształcona z wyższą muzyką, Rossjanka z pierwszorzędnym patentem Instytutu Świe-
to ukończonego pragnie pomieścić się w za-
kładzie naukowym. **Francuz** z ruskim ję-
zykiem. **Uczeń** Uniwersytetu ze znajomością
języków Francuskiego, Niemieckiego i An-
gielskiego, gramatykalnie przez naukę w za-
kresie szkolnym. Również Nauczyciele, Nau-
czycielki, rozmaitego wykształcenia, Beny
Niemi i Osoby udzielające lekcje na godziny.
Rekomenduje **S. Masłowska**, Krakowskie-
Przedmieście Nr 17. —17413-1-1

Nauczycielka

posiadająca patent wyższego zakładu nauko-
wego w Petersburgu, zajmująca się od lat
10 wychowywaniem dzieci, życzy udzielać
lekcje języka Rosyjskiego, Francuskiego i
Niemieckiego, oraz innych przedmiotów. Uli-
ca Wileza Nr 17, mieszkania Nr 1.
—17404-1-3

Do Księgarni i Składu Obrazów Altenber-
ga i Robitschka, Krakowskie-Przedmieście
Nr 41, potrzebny jest

UCZEŃ

z odpowiednim wykształceniem. Wiadomość
na miejscu. —17339-2-3

Młoda Osoba Rossjanka,

z wyższym wykształceniem, życzy sobie wy-
nająć pokój bez mebli, w okolicy Miodowej
ulicy, przy rosyjskiej lub niemieckiej rodzi-
nie. Osoby interesowane raczą złożyć adres
w składzie herbata W. Masłowska, wprost
księcia S. tej Anny. —17336-2-3

Potrzebne są

Panny

uzdolnione do szycia bielizny na maszynie
Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 2, w
Składzie Bielizny W-go Bobrowskiego.
—17425-1-1

Potrzebna jest zaraz na prowincję

NIAŃKA

do dziecka 3-miesięcznego, karmionego mle-
kiem krowy, z dobrymi świadectwami i do-
wodem, że sama była już matką, za dobrem
wynagrodzeniem. —Długa Nr 37 u gospodarza.
—17310-2-3

Potrzebna jest

Młoda Polka

posiadająca nieco język Rosyjski, mogąca
płynnie czytać gazety i książki jak ruskie
tak i polskie głośno po parę godzin dziennie.
Bliższe szczegóły w Hotelu Meringe pod Nr
21, od godziny 9 do 11 rano i od 5 do 7
wieczorem. —17369-1-3

PANNA

potrzebna jest zaraz do zwijania kwiatów.—
Tamże przyjmują się Uczennice. Krakowskie-
Przedmieście Nr 58 nowy. —17408-1-1

PANNA

do szycia na maszynie Wheeler'a i Wilson'a,
obeznana cokolwiek z krojem, może znaleźć
kilkutygodniowe zajęcie w domu prywatnym
Ulica Elekoralna Nr 28, stróż wskazać.
—17377-1-3

Podaptekarz

posiadający język Polski, Rusk i Francuski,
poszukuje obowiązku na prowincji. Wiado-
mość w Apteczce Magistra Farmacji Ziemi-
skiego, przy ulicy Marszałkowskiej.
—17414-1-2

Młody Człowiek

Polak, zajmujący obecnie stanowisko buch-
halteria i korespondenta w interesie w Lip-
sku, posiadający chlubne świadectwa i reko-
mendacje, życzy sobie w tym samym chara-
kterze przyjąć miejsce w Warszawie z dniem
1 stycznia 1876 roku. Bliższych szczegółów
raczy udzielić W. H. Stan w firmie „Stop-
pele i Stan“ Krakowskie Przedmieście.
—17407-1-3

Zawiadamiam niniejszem Panią **E.**
K., iż rzeczy pozostawione przez nią
samą za dług u p. Wojtkiewicz do dnia
1-go Lipca z powodu nieniszczenia go
zostają sprzedane. **K. W.**
—17401-1-1

Guwernantka Francuzka,

posiadająca wyższe nauki, oraz muzykę, po-
trzebną jest. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat
Nr 55 nowy, w Kantorze Księgarni M. Glücks-
berga, od 9-12 rano i od 4-6 po południu.
—17388-3-3

POSZUKIWANIE WSPÓLNIKA.

Do założenia w Warszawie nie egzystującego jeszcze **Interesu fabry-
cznego**, nie mającego żadnej konkurencji i przynoszącego zysku około
100%, poszukuje się **wspólnika** z kapitałem 8 do 10,000 rubli.

Poszukujący jest posiadaczem tajemnicy, mianowicie, sposobu **niezmier-
nie korzystnej fabrykacji**.

Szanowni refleksanci raczą zostawić swoje adresy w Redakcji niniejszego
pisma pod lit. **J. E. Nr 9.** 1-1 — 17417 —

Aprobowana przez Departament Medyczny

Szwajcarska mączka mleczna

DLA DZIECI

HENRYKA NESTL'A

dobra dla
pożywiania
niemowląt.



Najlepsza ze
wszystkich środków,
zastępujących mleko
matki.

Cena jednej puszki blaszanej rs. 1.

Skład główny w Warszawie w składzie materiałów aptecznych p. Ludwika Spiesza.
Pan **Aleksander Wenzel** jest jedynym agentem dla Państwa Rosyjskiego. (Bank
Linia Nr 4)

Ostrzegam przytem Szanowną Publiczność, aby nie kupowała przesk niebieskim
stemplem zaopatrzonych p. Fuld v. Eberhard et Comp., gdyż prawdziwe puszki mojej
mąki dziecięcej zaopatrzone być winny niebieskim stemplem p. Aleksandra Wenzel
który jest moim jedynym Agentem na całą Rosję.

OSTRZEGAM Szanowną Publiczność, ażeby nie kupowała blaszanek
opatrzonej sinim stemplem **FULD EBERHARDA I KOMP.**, na każdej bo-
wien blaszance **PRAWDZIWEJ** mączki mlecznej, umieszczonym jest sini
stempel p. **ALEXANDRA WENZEL, JEDYNEGO** Agentu mego na całą Rosję.
—3-6-00000 **Henryk Nestle, w Vevay (Szwajcaria).**

GŁÓWNA PROBIERNA WARSZAWSKA

Podaje do wiadomości Panów Złotników, Jubilerów, handlujących drogiemi kru-
szkami, i w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji, zamieszkałych,
trudniących się, jakakolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłos-
zonem pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1851/2 roku Nr 85,717 Reskrypcie b. Komisji
Skarbu: że zapis do księgi Probierni Głównej na rok 1876 rozpoczyna się z dniem 1 (13)
Grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) Stycznia 1876 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie; do zapisu, winni okazać posiadane przez
niech bilety, lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosła lub handlu i wnieść przepi-
saną opłatę, a to pod rygorem art. 42, Najwyższej zarządzonej Ustawy o Probierniach
w Królestwie.

Ze zaś na mocy Reskryptu b. Komisji Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857
roku Nr 74,750, osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpiso-
wą do miejscowej Kasy Gubernialnej lub Kowiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w ta-
kim więc razie, winni oprócz posiadanej przez nich biletu, nadesłać probierni w miejsce
opłaty, przy podaniu na papierze stempowym, ceny kop 30, przed wpływem roku bieżące-
go, kwit kasy miejscowej z wniesioną za wpis opłatą. Aby zaś nikt niewiadomością nie
tłumaczył się, Główna Probierna zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są.

a. Stosownie do art. 6 Ustawy:

- 1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.
- 2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągniętego, oraz pozłotnicy.
- 3) Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdob i wszelkiego ro-
dzaju przedmiotów do których złoto lub srebro jest używanem.
- 4) Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, posrebrza-
nych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b. Stosownie do art. 19 Ustawy:

- 5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c. Stosownie do art. 56 Ustawy:

- 6) wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to:
utrzymujący handel galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i sre-
bra ciągniętego, malarskiego, platerowanymi, szychowami, zegarmistrzami, optycy, handlujący
złotem i srebrem zuytem jakichkolwiek kształtów. — Warszawa dnia 5 (17) Listopada 1875 r.
Naczelnik Kontroler **St. Liszop.**
Probierni Starzy **Sosnkowski.**

1-3 — 17418 —

W D O W A

z francuskim językiem, poszukuje obowiązku
w domu familijnym do zarządu i towarzysztwa,
albo do wdowca, dla wychowania dzieci. Ob-
wiązki powyższe już spełniała, na co posia-
da chlubne rekomendacje. Może także wyje-
chać za granicę lub do Cesarstwa. Adresa
proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. „do
Marji.“ —16620-3-3

Potrzebna jest

PANNA

uzdatniona do krawiecczyny, oraz szycia
bielizny na maszynie, do pracowni róg S. to
Jankiej i Krakowskiego-Przedmieście Nr 27,
typ. 113. —17059-4-6

Wspólnik,

posiadający kilka tysięcy rs. kapitału, może
przyjąć udział w interesie korzystnym. Życzą-
cy racze się zgłosić lub adres swój nade-
śłać pod Nr 17, mieszkania 8; Ulica Bednar-
ska. —17039-3-3

Młody Człowiek,

z wyższym wykształceniem szkolnym, obezna-
ny z buchalterją, szuka za skromnem wy-
nagrodzeniem miejsca rachmistrza w większej
lub średniej restauracji. Adres pod lit. L. P.
w Red. Kurjera Warsz. uprasza się zostawić.
17104-3-3

U byłego Inspektora szkół, poszukuje się
CHEŁOPCZYKA
na stancję, któryby uczęszczał do szkół rzą-
dowych lub prywatnych, nie starszy nad lat
13, moralnego prowadzenia, do wspólnej eda-
kacji z synem miejscowym, gdzie wszelkie
wygody i opiekę zapewnia się, konwersacja
francuska lub niemiecka. Adres: ulica Elek-
toralna Nr 14, mieszkania 5. 2-3-17255-

Do sprzedania

jest 1 Prunel nadesłana w komis dobra, 21
nitkowa. — Wiadomość przy ulicy Szosyglej
Nr 3 nowy, mieszkania 5. —17261-2-3

OGŁOSZENIE

Z powodu niekorzystnych dla skarbu cen,
osiągniętych na licytacji w dniu 23 zeszłego
miesiąca października w Zarządzie Okręgo-
wym Intendencji Warsz. Województwa Okrę-
gu odbytej, na dostawę do pracowni muna-
durów w Brześciu Litewskim, potrzebnych na
rok 1876. drew trzypolonych sżni 216 ar-
szynów 2 (w tem drew brzożowych lub dębo-
wych sżni 62 arsz. 1, wersz 12, oraz so-
snych lub jodłowych sż. 154 wersz. 4),
odbędzie się w dniu 17, listopada r. b. w
Urzędzie Miejskim Policyjnym w Brześciu
Litewskim nowa licytacja na tę dostawę.

Szczegółowe ogłoszenie o tej licytacji, ja-
kotek warunki tyżące się dostawy drew, in-
teresowani odczytywać mogą każdorazennie
w godzinach biurowych pośledzeń: w War-
szawie, w Zarządzie Okręgowym Intendenc-
ry, oraz w Brześciu Litewskim, w Urzędzie
Miejskim Policyjnym. —17215-2-3

Rządca Dóbr,

krajowiec, żonaty, lat 43, mający chlubne
rekomendacje z majątków wzorowych, z je-
dnego za lat 15, z drugiego za lat trzy i
z trzeciego za tyleż, poszukuje obowiązku
w większym majątku w Królestwie lub Ce-
sarstwie (mówi i pisze oprócz polskiego, po-
niemieckiego i po rosyjsku). Wiadomość upra-
sza zostawić w Redakcji pod literami Z. Z.,
na żądanie złożyć może kaucję rubli 1,000.
—16642-3-6

Potrzebna jest zaraz

BONA

Francuska do dwójga dzieci. Ulica Chłodna
Nr 40, stróż wskazać, do 12 w południe.
—17398-1-3

Osoba Młoda,

posiadająca patent, po skończeniu nauk w 1-iej
Z.ńskiej gimnazji w roku bieżącym pragnie
udzielać lekcje na godziny. Wiadomość w skła-
dzie tytoniu fabrykantów Duranosa i Szyss-
mana na Krak.-Przedm. Nr 455/6 w domu
D brycza. 2-3-17270-

Adwokat

zajmujący się sprawami rozwodowymi, udaje
się do Petersburga, dla załatwienia powie-
rzonych mu interesów. O powrocie swoim
przez osobne ogłoszenia publiczność zawi-
domi. 2-4-17274-

Do zakładu segarmistrzowskiego, przy ulicy
Wierzbowej w b. hotelu Angielskim potrzebny
jest zaraz dobry

SUBJEKT ZEGARMISTRZOWSKI,

na warunkach bardzo korzystnych.
—17047-3-3

Młoda Osoba

dobrze wychowana, pragnie znaleźć miejsce
towarzyski młodej panienci lub lektorzi przy
osobie wiekowej lub bezświeckiej, zastanawiać
się potrafi do każdego położenia i potrzeby,
byleby znalazła dom zacny i opiekę rodzi-
cielską. Adres proszę zostawić w Redakcji
pod literami A. Z. —16796-2-3

MAMKA

młode, ze świeżym pokarmem, poszukuje
miejsca. Ulica Nalewki Nr 2242, u stróża.
—17411-1-1

SALOPA

lisowa, materja czarna pokryta, kołnierz
i mufka tumakowa, mało używane, są do
sprzedania za cenę bardzo przystępną, Ulica
Hoża Nr 2 policyjny, stróż Antoni wskazać.
—17352-1-2

Z POWODU ZMIANY INTERESU

Jest do sprzedania interes przemysłowy prze-
s. do 30 lat istniejący, jedyny w kraju i powa-
rem gotowym, wyrobioną i stałą klientelą;
przy objęciu mogą być dane gruntowne obja-
śnienia Fachowe, potrzebnym jest kapitał
także niewielki. Wiadomość o adresie po-
wyższego interesu powyższe można przy ulicy
Rybaki Nr 8, mieszkania 24. — 7380-1-3

Handel Win i Towarów Kolonialnych

T. Cichockiego,

ulica Długa Nr 25,
zaopatrzony został w

Herbatę lądową

firmy

J. N. Gorjunowa.

—17000-2-3

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyncze i dubeltowe, po najniższych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partie odstępuję się rabat.

Paski surowcowe do reszowania pasów.

Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.

Papier szmerglowy po kop. 40 za libię.

Papier szkłem nabijany po kop. 35 za libię.

Plótno szmerglowe po kop. 80 za libię.

Szmerzel, po kop. 18 za funt.

Kit do machin „Mastix” zwany, po kop. 13 za funt.

Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.

Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączony się dające wprost z urządzeniem wodociągowym po domach, bez wywierania jakiegokolwiek wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

KRAFT & KUKSZ,

42-0 —10,968—

w Warszawie ulica Miodowa, Nr 490/1.

NAJLEPSZY

TRAN RYBI

tegorocznego polowu tak żółty jakoteż i biały parowy,
salcany z wielkim skutkiem w chorobach skroficznych, cierpieniach piślowych, upadku sił i błednicy, nadzied do

Skladu Materjalów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja i sprzedaje się we fiaskach opatrzonvch etykietą i firmą skladu. 12-0 —15377—

MASSA i FARBY PLATYNOWE

w żądanych kolorach,

Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, eiał grysących kwasów etc.

Chronią one:

Zelazo od rdzy i nagryzania (doskonale do malowania dachów, maszyn etc.)
Drzewo od gnicia (Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach, browarach i innych fabrykach).

Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć znieczyszczane.

Są najlepszym i najtrwalszym preparatem do malowania domów i tak dalej.

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

2-0 —13486—

Niecała Nr 8.

Skład Win, Herbaty i Delikatesów

S. ROZMANITH,

otrzymał świeżo z Londynu:

Pikle, Soje: Nabob, Cherokee, Truffle, Turtle, Beefsteak, Crabs, Champignon, Lobster-Cream, Salad Cream; **Musztardę** w różnych gatunkach; **Cayenne Pepper; Essencje:** Wanilową, Cytrynową, Pomarańczową i Migdową; **Ser Chester; Wódki:** Brandy Bitters i Whiskey; oraz **Biszkopty:** Albert, Dessert, Fancy Nic Nac i Lemon Wafers—i takowe po cenach umiarkowanych poleca Szanownej Publiczności. —17146—2-3

WYPRZEDAŻ

Bombonierek Paryzkich i niemieckich po cenach niżej kosztu w Składzie Obic, Cerat i Rolet

W. MUSZEWSKIEGO

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI

5-12

ulica Miodowa Nr 492.

—16742—

NOWE PAPIEROSY.

Edirne średnie, średniego formatu, po 50 kop. 100 sztuk.

Effendje mocniejsze mniejszego formatu, po 50 kop. 100 sztuk.

Wukela średnie, średniego formatu, po 1 rs. 100 sztuk.

Babu-Alje średnie, większego formatu, po rs. 1 kop. 50, 100 sztuk.

Cesarskie mniejsze po rs. 1 kop. 70.

Nabyć można en gros et en detaille w Magazynach L. S. Hassfelda, także i w innych Składach i Dystrybucjach.

8-0 —14668—

Fabryka K. Teofilidy.

Skład Towarów Bławatnych
KAROLA S. BRÜNER

wprost placu Krasińskiego ulica Ś-to-Jerska Nr 1771.

Wyprowadza po cenie niżej kosztu:

Wyssortowane Towary Francuskie tak wełniane jakoteż i jedwabne:

Wełniane Serge, Diagonal, Caro, Vigogne i Ch-viot, Popeline rayé Cachemir pur laine Couvert od 25 do 50 kop. 100 sztuk.

Jedwabne w paseczki od kop. 70, Aksamity Lyonskie po rs. 2 kop. 70.

Po Cenach stałych.

Przytem ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, że właściciel powrócił z Francji i Skład zaopatrzył świeżymi Towarami, które nabył w partiach bardzo tanio, jako to: **Materji Faille** w modnych kolorach szerokości od rs. 1 kop. 10 i **Cachemires soje**, po rs. 1 kop. 60; **Faille czarne**, od rs. 1 kop. 20; **Faille Draps de France C. F. Bonnet**, szerokości 1 cali 2, od rs. 1 kop. 72½; **Aksamity Grefeldskie**, od rs. 2 łokcie, **Lyonskie** od rs. 3 kop. 75; **Aksamity Lyonskie** czarne i kolorowe od rs. 1 kop. 80; **Aksamity** pół jedwabne białe i kolorowe od kop. 70; **Popeline de Irland** pół jedwabne od rs. 1 kop. 20; **Grenadiny** czarne od kop. 40; **Bizantine Barege** po kop. 60; **Dammasse** jedwabne kolorowe po rs. 1 kop. 20; **Matlasse wełniane Cachemire** 1¼ łok. szer. od kop. 70, 2 łok. od kop. 90; **Popeliny** czarne i kolorowe od kop. 37½; **Rypsy i Blaritz** od kop. 60; **Tartanne pur laine quadrille** szer. 2 łok po kop. 85; **Tartatany, Organtyny, Szale francuskie i Kaszmirowe** czarne, **Chustki** jedwabne i **Cachenez**, **Szaliki Damskie, Koronki, Wolanty Cambre** czarne i białe, **Tiule i Wstążki**, **Szarfy** szer. Nr 100 po kop. 75 łok. **Velvety, Plótna Wilnera, Bielizna** stółowa, **Serwety** kolorowe, **Firanki** rozmaite etc. 2-3 —17248—

Plótna Finlandzkie i zagraniczne we wszelkich gatunkach.

Wyroby płóciennne Finlandzkie i Zagraniczne.

Szpagat szary i kolorowy.

w uznanej dobroci, po cenach niskich lecz stałych, znajdują się ciągle

w Składzie F. BIERNATH.

Senatorska Nr 22, w domu W-go Józefa Epsteina.

28-35

—12508—

Do sprzedania:

Fischarmonja Concertino, dla wojskowych, lekkie, zajmujące mało miejsca.

Palto wojskowe, podbite buremi lisami.

Palto wojskowe, na wacie, podbite flanelą. Róg Zielnej Nr 20 domu, lokalu Nr 14, spytać się służącego Piotra. —10822—6-6

Wylączny Skład

KAPSLI do butelek, **PLOMB** do towarów i **STANIOLU**

A. Skalińskiego

istniejący od lat 3, przy ulicy Niecałej z d. 8 Października przeniesionym został na ulicę Wierzbową Nr 4 do b. **Hotelu Angielskiego**. O czem za wiadomaję Sz. Kundmanów, polecam nadal moje usługi, rekomendując uszanowanej dobroci towar, w ofitym zapasie i po cenach przedstawiających **najkorzystniejsze warunki** dla nabywców. 5-6 —16898—

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż przyjmuję bieliznę męską i damską do prania i prasowania. Ulica Nowolipie Nr domu 2427, nowy 32, mieszkania 32.

Karolina Boguska.

—16943—1-1

Do sprzedania

Dywan mało używany strzyżony. Angielski około 100 łok. kw., Dubeltówka Lepage, Sienka czarna nowa Mora antio i Rotunda koronkowa wełniana, a to z powodu wyjazdu, widzieć można w każdym czasie ulica Oboźna Nr 3, mieszkania 6. —17108—3-3

Do sprzedania:

Dom i Kolonija

Dom murowany na ulicy Dzikiej, wartość około 23,000, potrzeba do kupna około rs. 9,000, przynoszący dobry present. Kolonija na trzeciej wioście za rogatkami Wolskimi, przeszło 600 drzew owocowych najlepszych gatunków dom nowy, zabudowania gospodarsze wystarczające, wiadomość ulica Warska dom Nr 1 mieszkania Nr 8 od godziny 5 do 7. —17174—2-6

Broń myśliwska

systemu Lefauché, w zupełnie dobrym stanie, kupiona przed dwoma laty za rs. 100, obecnie z powodu porzucenia myślistwa, jest do sprzedania za rs. 60; wiadomość w Zakładzie Fotograficznym przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6 n.) dom Zandbarga. 2-3—17240—

Fabryka Powozów
A. Miłodrowskiego,
Leszno Nr 7.

Ma znaczny zapas Powozów elegancko i gustownie wykończonych. Landy, Karetę potrójne, Karetę półwójne na jednego i parę koni, Kocz z fordeklami, Fajetony, Amerykany, Bryczki na resorach i żelaznych spodach. Sanki na sposób Petersburskich. Jest kilka Powozów używanych, Karetę poczwórna, potrójna i półwójna, Kocz landarowy, Kocz z fordeklami, Fajeton, Koczek, Koczobryk, Amerykan, Bryka i Egoistka, przyjmuję obstarunki i reperacje. —16476—9-10

Jest do sprzedania:

Palto Skunksowe męskie z kłopotami, prawie nowe, na osobę średniego wzrostu, **Frak**, **Tuzarek** czaray. **Cylinder** zupełnie nowy, przy ulicy Bielańskiej Nr 12, mieszkania Nr 18, w cłaźnie na lewo. gdzie szklane drzwi. —17378—1-3

Ważna wiadomość!

MAGAZYN OZDÓB
WOJSKOWYCH I GALANTERYJNYCH
przy ulicy Krak. Przedm. Nr 442 (63)

Ignacego Lipińskiego,

z powodu zwinienia całego handlu, wyprowadza się w dalszym ciągu po cenach niższych różnych Ozdób Wojskowych i Galanterji i Kosmetyki zagraniczne, przeto mam nadzieję, że Szanowna Publiczność nie opuści zdarzenia korzystając z powodu zwinienia handlu. —17375—1-3

Do sprzedania

Płaszcz podbity wyberowem szopami, nowy, za cenę 180 rs. wiadomość w Składzie Pater Kasperskiego, róg ulicy Daniłowiczowskiej i Bielańskiej. Oraz Serwis praelanowy na 12 osób, wiadomość na Ogrodowej Nr 21 u stróża Józefa. —17410—1-1

58 Krakowskie Przedmieście 58

Fabryka Kwiatów pod firmą

M-me Hélele

po powrocie właścicieli z zagranicy otrzymała świeże modele jesienne i Balowe, oraz wielki wybór różnych kwiatów —17409—1-1

Hryszkiewicz

Operator odcisków, lecz radykalnie wszelkie odciski, oraz wrośnięte paznokcie. Przytem jako Maniere, nadaje paznokciom u rąk piękny kształt i połysk z czem ostatniem rekomenduje się głównie damom. Mieszka na Nowym Świecie Nr 72, mieszkania 11 w oficy nie na 2 piętrze. Przyjmuje od 1 do 3 godzin każdego dnia. 3-6—17263—

KONSTANTY A. MOES W BIAŁYMSTOKU

poleca PP. Obywatelom, swój

Kantor Komisowy sprzedaży zboża i Skład narzędzi i machin rolniczych

10-10

Potrzebna jest mała rodowita Francuska dla zabawy i rozmowy z dziewczynką 5 letnią. Tamże są **Place** pod korzystnymi warunkami do sprzedania i **Pokój** kawalerski z meblami za 8 rubli miesięcznie do najęcia. Wiadomość nad Wisłą Nr 2, Łazienki Kurta. —17421-1-2

REKOMENDACJA NAUCZYCIELSKA,

zawiadamia Osoby potrzebujące, iż ma do umieszczenia Guwernantki i Guwernerów różnej narodowości, również Osoby, udzielające lekcje na godziny i Bony Francuski, Polki i Niemki, nareczenie Panny służącej, Gospodynie i Oficjalistów. Wiadomość u **Natalii Ciesielskiej**, ulica Bielańska Nr 17 nowy, obok Apteki. —16256-4-6

W skutek licznych żądań Herbaty lądowej

firmy

J. N. Gorjunowa,

zaopatrzylem w takową mój handel

S. Wereitin.

Nowy Świat Nr 39. —1-998-3-3

W a ż n e!

Ktoby z JW. Państwa życzyłby mieć sobie przyrządzone tanio śniadania, obiady lub kolacje na wesela, to może powziąć wiadomość o kuchmistwie w składzie zegarków W-go Rejneke, ulica Podwal Nr 8 nowy. —15799-5-5

Jest do sprzedania

Dubeltówka Lefache

Ulica Elektoralna Nr 748, stróż Aleksander wskaze. —17385-1-1

Jabłka i Gruszki

sprowadzone z Galicji,

w wielkim wyborze, przez krótki czas są do nabycia przy regu ulic Bednarskiej i Sowiej Nr 2688a, w domu W nej Leśniewskiej. —17419-1-3

Drzewo sosnowe

sążeń kubiczny na miejscu rs. 11, z dostawą rs. 12 kpr 30. Ulica Twarda Nr 10, wiadomość u felfelbela. —7420-1-3

SYROPY

czysto owocowe:

jak: **Malinowy,**
Poziołkowy,
Porzeczkowy,
Wiśniowy,

sprzedają się w butelkach funtowych po kop. 30.

W Filii Instytutu Wód Mineralnych w Ogródku Saskim, ulica Elektoralna Nr 4, pierwszy dom za gmachem Banku Polskiego. 3-0 —16880-

WYPRZEDAŻ Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67. —17293-2-3

Bransoletka złota

do sprzedania. Ulica Stare Miasto Nr 17, stróż wskaze. —17304-2-3

Grzybów Litewskich

świeży transport nadszedł: ulica Niecała Nr 7, w Sklepie Wiktualów i Włodzimierska Nr 12, stróż wskaze. —17152-2-3

U Akuszerki!!!

Osoba potrzebująca odbyć słabość, może mieć **Pokój osobny**, staranną opiekę i wygodę, nie mówiąca po polsku, może się rozmówić po francusku lub rusku; opłata umiarkowana. Ulica Nowomiejska (Gołębia), Nr 16 nowy, drugie piętro. —16953-3-3

Przed tygodniem sprowadzony z Lyonu

Aksamit

szmaragdowego zielonego koloru, który kosztował na miejscu 250 rs. Z powodu zatyby, jest do odstąpienia za 175 rs —Widzieć go można każdego dnia od 10 do 12 w południe przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania 5. —17147-3-3

Nadszedł świeży transport

Masła solonego i nie solonego, grzybów i serów szwajcarskich.

Szkolna Nr 4 i mieszkania 4. —16854-6-6

POLOWANIE,

do wydzierżawienia blisko stacji Grodzisk, drogi Wiedeńskiej. Bliższa wiadomość w telegramie Grodzisk. —17129-3-3

Od każdego czasu poszukuje się do wzięcia w dzierżawę

PACHT,

nieszyt daleko od Warszawy, Wiadomość: ulica Zielna Nr 13, mieszkania Nr 7, lit. B. —17128-2-3

Jest do sprzedania

17 kóp Kapusty,

po cenie przystępnej. Bliższa wiadomość powziąć można u stróża domu pod Nrem 7, ulica Chmielna. —17379-1-1

Interes przemysłowy

w biegu będący bardzo korzystny, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w kantorze pralni, Nr 20 Długa, od 8 rano do 1—tamże dla pp. kapitalistów, chcących przystąpić do korzystnego przemysłowego interesu, może być udzielony projekt. —17387-1-6

Są do zbycia

Trzy szafy

jedna cała w szafadach, to jest szafa spiżarniana, druga składana do sukien, trzecia mniejsza do potrzeb kredensowych. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr domu i mieszkania 15. —17160-3-3

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznemu. Nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER** w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwatki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 1068/9. —16755-6-6

Sliwki Tureckie

w najlepszym gatunku

w **Handlu Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża. —2853-

Do odstąpienia

Trzy Krowy,

dobrej rasy, młode, z tych jedna na ociełeniu, oraz nieszkanie, stajnia i porządki gospodarskie. Ulica Szpitalna Nr 10. —17279-2-3

Do sprzedania

Para KONI,

w Hotelu Drezdeńskim, ulica Długa. Stróż Leon wskaze. 3-3 —17171-

Do sprzedania

BULDOK

4-ro miesięczny za rubli 30. — Nowy Świat Nr 12, lewa oficyna, 1 piętro. —17198-2-3

Przy ulicy Zgoda są do sprzedania

Pinczery

rasy jedwabnej odchowane, mające po miesiący trzy, koloru cielistego, wprost kaplicy Dzieciątka Jezus, mieszkanie na 1 piętrze, Nr mieszkania 3. —17371-1-2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, za nader przystępną cenę, eras senniki, materace z włosu i morskiej trawy, Senatorska Nr 20 u Tapicera. —17022-4-12

Jest do sprzedania 3 Garnitury Mebli,

Rypsem kryte Kozety, Sofy, Biorka, Łóżka, Fotele, Przedbiorka i inne rozmaite meble po cenach jak najniższych, ulica Bielańska Nr 4 nowy u Tapicera. —17226-2-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę Garnitur Mebli

urzędowej roboty, jest też sofa, szosłag, stolik do kart i komoda. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, u Tapicera. —17034-4-6

3 umeblowane Pokoje,

z przedpokojem i kuchnią od frontu, zaraz do wynajęcia do końca kwartału. Jerozolimska Aleja Nr domu 12, mieszkania 2. —17150-2-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu

Ulica Krucza Nr 4 nowy na 1 piętrze od frontu, są do sprzedania **Mebel** mahoniowe kosztowego fasonu używane, kanapa, 6 krzesel, 2 fotele, za rs. 40, stół rozsuwany za rs. 9, Futro Szuba, pokryta sukrem granatowym, podbita Peami sybirskimi, z kelnierzem Niedźwiadkowym i odnową w dobrym stanie, na osobę średniego wzrostu za rs. 39. —17423-1-2

Jest do sprzedania

Fortepia mahoniowy o sześciu oktavach, w bardzo dobrym stanie, z silnym tonem, także parawan o 5 skrzydełach, przydatny do przeniesienia sklepu lub do mieszkania i gitara, wszystko za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Łucka Nr 9, mieszkania 3. —17191-1-1

Są do sprzedania

Fortepiany

nowe, najnowszj konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje wszelkie reperatury fortepianów i pianin, ulica Krakowska Przedmieście Nr 2, wprost Kopernika w fabryce fortepianów A. Janisewskiego. —16950-3-3

W Składzie pod firmą A. WERNER,

ulica Senatorska Nr 16, Harmonje Amerykańskie Paryżkie. Fortepiany i Pianina zagraniczne i krajowe. —17426-1-6

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktavach, krótki, bardzo mało używany. Chmielna Nr 42, oficyna prawa, 2 piętro, mieszkania Nr 23. —17422-1-2

Porzostawiono do sprzedania w fabryce pianin T. Elwart przy ulicy Chmielnej Nr 33, w oficynie prawej,

FORTEPIAN

o 6½ oktavach, palisandrowy, krótki z całym pletem. Wiedeński, za przystępną cenę, także są **pianina** własnego wyrobu do sprzedania. 2-9 —17372-

Wzywa się osobę, która wynajęła

Mieszkanie.

wspólnie z osobą w wieku na ulicy Brackiej pod Nr 6 w dniu 11 b. m. o zgłoszenie się najdalej w ciągu 24 godzin, inaczej bowiem mieszkanie komu inemu wynajęte zostanie, i zadatek przepadnie—uprasza się obok tego o zwrócenie pożyczonego parasola. —17381-1-1

Potrzebne jest

MIESZKANIE

kawalerskie z 2 pokoi i przedpokojem, z meblami lub bez przy rodzinie w okolicach Podwala, Długiej, Placu Krasińskiego. Młodowej lub Krakowskiego Przedmieścia. Wiadomość uprasza się nieszlić do domu Wolfina, przy placu Krasińskim pod Nr 4 mieszkania. —17405-1-3

DWA MAGLE

do sprzedania z przyczyną wyjazdu, ulica róg Nowego Świata i Książęcej, Nr 14 nowy. Dom Michała Sawastianowa. —17403-1-3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

na 1-m piętrze od frontu, z meblami i usługą, a może być i z fortepianem. Ulica Piękarska Nr 11 nowy. —17415-1-1

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 stycznia 1876 r., w domu Radey Stana Blumenfelda przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 10

APARTAMENT

na parterze, złożony z przedpokoju, sześcin pokoi, dwóch alków, antresoli, kuchni, spiżarni, dwóch piwnic i góry do bielizny, pręttem może być stajnia i wozownia. Do lokalu wprowadzony jest gaz i woda, oraz urządzone są klozety na wodzie. Wiadomość na miejscu u szwajcara. —17356-1-3

POKÓJ

umeblowany z usługą i opalem, wejście osobne. Ulica Włodzimierska Nr 12, stróż wskaze. —17391-1-3

Chambres Garnies

Śto-Kraska Nr 21. Są do wynajęcia umeblowane pokoje od 12 do 15 rubli miesięcznie z opalem i usługą. —17400-1-3

Na rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipek pod Nr 9/2403A, do odstąpienia każdego czasu lub od 1 Stycznia 1876

LOKAL

na 1 piętrze, z balkonem, składający się z obszernego salonu, 3 pokoi, pokoika dla służ, wygłoki i kuchni, oraz piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość na 1 piętrze. —17087-3

POKOJ

z przedpokojem do wynajęcia każdego czasu za rs. 100. Wiadomość u Radey, ulica Wielka Nr 13. —17395-1-3

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

Sklep duży

z kantorem i pokojem do tego obok na parterze, mogą być różne mieszkania przy ulicy Długiej Nr 45 naprzeciwko Nalewek. Wiadomość u właściciela na miejscu. —17187-3-9

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktualów,

przy ulicy Freta Nr 32 nowy. —17416-1-2

DWA SKLEPY

Są do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia w nowym domu przy ulicy Ogrodowej Nr 334 (nowy 23) po stronie gdzie chodnik asfaltowy. Jestto punkt dogodny dla składu wędlin, mydlarni, dystrybucji, izby felererskiej, jatki, bawarii i t. p. Wiadomość na miejscu w godzinach rannych do 9 i pół po południu między 5 a 7. 2-3-17223-

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktualów

z dystrybucją, norymberszczyną i mieszkaniem za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Marszałkowska Nr 52. —17168-3-3

Z dnia 11 na 12 b. m. za foksala D. Ż. W. Petersb. Białystok

skradzione zostały

LISTY ZASTAWNE

Tow. Kred. Ziem. Okresu III, Serji I sztuk 12 po rs. 100 i na rub. 750. Uprassa się osoby, któreby jakkolwiek miały wiadomość o dacie znać, za sowitem wyagrodzeniem do majatku Strugi, przez Rudę Guzowską do p. Konstantego Kubarczyka. Oraz panów wekslarzy uprasza się o zwrócenie uwagi na osobę podejrzaną, któraby pomienione listy zmieniała. —17394-1-1

SUCZKA

z rasy king charles, podpalana na mordee i łapkach, żółta, została skradzioną z domu przy ulicy Młodowej Nr 1. Ktoby o niej miał wiadomość, niech odnieście za nagrodą do Doktora na 1 piętro, inaczej nieprawdy posiadacz drogą sądową połączony zostanie. —17384-1-1